

UCHWAŁA Z DNIA 25 MARCA 2003 R.

I KZP 4/03

Termin przedawnienia wykonania kary pozbawienia wolności biegnie od uprawomocnienia się wyroku skazującego, niezależnie od tego, czy w późniejszym okresie zapadły orzeczenia modyfikujące jej wymiar.

*Przewodniczący: sędzia SN E. Strużyńska.*

*Sędziowie SN: J. Kubiak, F. Tarnowski (sprawozdawca).*

*Zastępca Prokuratora Generalnego: R. Stefański.*

Sąd Najwyższy w sprawie Stanisławy M., po rozpoznaniu przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 23 grudnia 2002 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy w przypadku złagodzenia kary pozbawienia wolności w wyniku amnestii, początkiem terminu przedawnienia wykonania kary jest data zastosowania amnestii, czy data wydania wyroku z uwzględnieniem wysokości złagodzonej kary?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi j a k w y ż e j.

U Z A S A D N I E N I E

Przedstawione Sądowi Najwyższemu pytanie prawne sformułowane zostało na tle następującej sytuacji faktycznej.

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z dnia 12 listopada 1985 r., skazał Stanisławę M. za czyny opisane w pkt:

I – na podstawie art. 244 i 205 § 1 w zw. z art. 10 § 2, art. 58, art. 60 § 1 oraz art. 36 § 2 i 3 k.k. z 1969 r. na karę 5 lat pozbawienia wolności i 600 000 zł grzywny;

II – na podstawie art. 205 § 1 w zw. z art. 60 § 1 oraz art. 36 § 2 i 3 k.k. z 1969 r. na karę 2 lat pozbawienia wolności i 50 000 zł grzywny;

III – na podstawie art. 205 § 1 w zw. z art. 60 § 1 oraz art. 36 § 2 i 3 k.k. z 1969 r. na karę 3 lat pozbawienia wolności i 100 000 zł grzywny;

IV – na podstawie art. 205 § 1 w zw. z art. 60 § 1 oraz art. 36 § 2 i 3 k.k. z 1969 r. na karę 2 lat pozbawienia wolności i 30 000 zł grzywny.

Na podstawie art. 66, 67 § 1 i art. 70 § 1 k.k. z 1969 r. orzekł karę łączną 6 lat pozbawienia wolności i 700 000 zł grzywny, z zamianą w razie nieuiszczenia w terminie na 700 dni zastępczej kary pozbawienia wolności.

Wyrok ten uprawomocnił się dnia 19 listopada 1985 r. i został skierowany do wykonania. Ze względu na zły stan zdrowia skazanej, udzielano jej przerw w wykonaniu kary, a następnie z tego samego powodu – na podstawie art. 17 § 2 k.k.w. z 1969 r. – zawieszono postępowanie wykonawcze.

Postanowieniem z dnia 10 stycznia 1990 r. Sąd Rejonowy w K., stosując przepisy ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz. U. Nr 64, poz. 390), warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonych po 2 lata kar pozbawienia wolności za czyny opisane w pkt II i pkt IV, złagodził o połowę kary pozbawienia wolności: 5 lat za czyn opisany w pkt I i 3 lat za czyn opisany w pkt III, złagodził o połowę wymierzone kary grzywny oraz orzekł wobec skazanej nową karę łączną 3 lat pozbawienia wolności i 300 000 zł grzywny z zamianą w razie nieuiszczenia w terminie na 10 miesięcy zastępczej kary pozbawienia wolności. Postanowienie to uprawomocniło się w dniu 29 stycznia 1990 r.

Sąd Rejonowy w K., postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2001 r., na podstawie art. 15 § 2 k.k.w. podjął zawieszony postępowanie wykonawcze w stosunku do Stanisławy M. Po jej osadzeniu w Areszcie Śledczym w K., dyrektor aresztu zwrócił się w trybie art. 13 § 1 k.k.w. do Sądu Rejonowego w K. o określenie terminu przedawnienia wykonania kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności, wymierzonej Stanisławie M. Sąd ten, postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2002 r., rozstrzygnął wątpliwości co do wykonania orzeczenia w ten sposób, że określił termin przedawnienia wykonania tej kary na dzień 29 stycznia 2005 r. Postanowienie to zaskarżyła skazana, wywodząc, iż wyrok wydany w sprawie uprawomocnił się dnia 19 listopada 1985 r., a zatem nastąpiło przedawnienie wykonania orzeczonej kary 3 lat pozbawienia wolności, której wysokość została ustalona po zastosowaniu ustawy o amnestii, niemającej wpływu na bieg terminu przedawnienia.

Rozpoznając zażalenie skazanej, Sąd Okręgowy w K. nabrał wątpliwości co do właściwego rozumienia i stosowania dyspozycji art. 103 § 1 k.k. oraz uznał, że w niniejszej sprawie wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy. W ocenie tego Sądu niemożliwe jest jednoznaczne zajęcie stanowiska wobec kwestii przytoczonych w zagadnieniu prawnym z uwagi na brak orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz nieliczne jedynie opracowania teoretyczne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Instytucja przedawnienia wykonania kary, podobnie jak przedawnienia karalności, ma przede wszystkim charakter materialnoprawny. Oznacza to, że nie odbierając czynowi charakteru przestępnego, zrywa związek między przestępstwem a karą. Terminy przedawnienia są odpowiednio długie w zależności od wagi przestępstwa oraz od rodzaju i rozmiaru orzeczonej kary. Upływ tych terminów „dezaktualizuje realizację celów karania, ma też na względzie uniknięcie destrukcji procesu integracji społecznej sprawcy przestępstwa” (zob. Uzasadnienie rządowego projektu

kodeksu karnego. Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 171).

Terminy przedawnienia wykonania kary są określone w przepisie art. 103 § 1 k.k., który stanowi, iż nie można wykonać kary, jeżeli od uprawomocnienia się wyroku skazującego upłynęło lat:

- 1) 30 – w razie skazania na karę pozbawienia wolności przekraczającą 5 lat albo karę surowszą,
- 2) 15 – w razie skazania na karę pozbawienia wolności nie przekraczającą 5 lat,
- 3) 10 – w razie skazania na inną karę.

Wnioski wynikające z wykładni językowej tego przepisu upoważniają do stwierdzenia, że początkiem terminu przedawnienia wykonania kary jest data uprawomocnienia się wyroku skazującego. W art. 103 § 1 k.k. mowa jest o wyroku, a nie o orzeczeniu, a zatem istotna jest kara zawarta w wyroku, natomiast późniejsze jej modyfikacje dokonane po uprawomocnieniu się wyroku, np. w wyniku zastosowania amnestii lub aktu łaski, nie mają znaczenia dla przedawnienia wykonania kary. W przepisie tym chodzi bowiem o karę pierwotnie wymierzoną prawomocnym wyrokiem, dlatego późniejsze zmiany, wprowadzone do wyroku w postępowaniu wykonawczym w formie postanowień, nie mogą mieć wpływu na zmianę terminu przedawnienia. Oczywiście jest więc, że termin przedawnienia liczy się od daty uprawomocnienia się wyroku skazującego, a nie od daty uprawomocnienia się orzeczenia, na podstawie którego złagodzone karę.

Analiza kontekstu językowego przepisu art. 103 § 1 k.k. przesądza takie właśnie rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego.

II. Zachodzi jednak potrzeba ustosunkowania się także do innych problemów związanych z przyjętym stanowiskiem, które zostały podniesione w uzasadnieniu pytania prawnego, bądź bezpośrednio dotyczą sytuacji procesowej, jaka występuje w niniejszej sprawie.

W szczególności rozważenia wymaga znaczenie użytego w art. 103 § 1 k.k. sformułowania „nie można wykonać kary” w kontekście innego zwrotu „upłynęło lat”, w celu wyjaśnienia czy rozumieć przez nie należy początek odbywania kary, czy też górną granicę wykonania kary. Z zagadnieniem tym ściśle korespondują inne kwestie, o wyjątkowej wadze dla praktyki, których istotę ująć można w następujących pytaniach:

- 1) czy terminy przedawnienia wykonania kary biegną w czasie jej odbywania, oraz
- 2) czy terminy przedawnienia wykonania kary odnoszą się do kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa, czy też do kary łącznej orzeczonej za zbiegające się przestępstwa albo orzeczonej wyrokiem łącznym.

Odnosząc się do pierwszej z wymienionych kwestii, należy podkreślić, że nie została ona wyraźnie uregulowana w obowiązującym stanie prawnym. Podobnie rzecz się miała w czasie obowiązywania przepisów kodeksu karnego z 1932 r. i kodeksu karnego z 1969 r. Otóż, przepis art. 89 § 2 k.k. z 1932 r., wprowadzając instytucję spoczywania terminu przedawnienia wykonania kary, wśród okoliczności powodujących wstrzymanie biegu tego przedawnienia nie wymieniał odbywania kary. Jednakże w doktrynie prezentowany był wówczas pogląd, iż bieg terminu przedawnienia wykonania kary spoczywał przez czas jej odbywania. Na uzasadnienie owego poglądu powoływano się na oczywistą wręcz konstatację, że w przeciwnym wypadku „skazany na dożywotnie więzienie zyskiwałby przedawnienie wykonania kary po 30 latach pobytu w zakładzie karnym, co byłoby sprzeczne z pojęciem więzienia dożywotniego” (zob. S. Śliwiński: Prawo karne, Warszawa 1946, s. 518-519; por. także W. Makowski: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 1937, s. 295-296).

Po wejściu w życie kodeksu karnego z 1969 r. dominował pogląd wyrażony w uzasadnieniu projektu tego kodeksu, że przedawnienie wykona-

nia kary nie powinno ulegać spoczywaniu (zob. Projekt kodeksu karnego oraz przepisów wprowadzających kodeks karny, Warszawa 1968, s. 122). Sąd Najwyższy, wypowiadając się w tej kwestii, zajął podobne stanowisko, zgodnie z którym „przedawnienie wykonania kary biegnie również w czasie jej odbywania” (zob. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 21 grudnia 1976 r., VII KZP 18/76, OSNKW 1977, z. 3, poz. 18). W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, iż przepisy o przedawnieniu są przepisami szczególnymi prawa materialnego i nie podlegają wykładni rozszerzającej, a wobec braku odmiennej regulacji należy przyjąć, że przedawnienie wykonania kary, o którym mowa w art. 107 k.k. z 1969 r., biegnie też w trakcie jej wykonania (odbywania). To stanowisko zostało poddane krytycznej analizie przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 lipca 1996 r., I KZP 11/96 (OSNKW 1996, z. 9-10, poz. 53), wydanej po wejściu w życie ustawy z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego (...) (Dz. U. Nr 95, poz. 475) i wprowadzeniu do kodeksu, jako kary zasadniczej, kary dożywotniego pozbawienia wolności. Dokonując wykładni przepisu art. 107 k.k. z 1969 r., w którym ustawodawca posłużył się tym samym sformułowaniem co w obecnie obowiązującym art. 103 § 1 k.k.: „nie można wykonać kary”, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że określa ono górną granicę, czyli zakończenie wykonania kary, a nie rozpoczęcie jej wykonywania. Chodzi tu więc o sytuację, gdy kara nie jest wykonywana przez długi czas i biegnie przez cały ten czas termin przedawnienia. Odmienny zaś pogląd, dopuszczający bieg przedawnienia także w czasie odbywania kary, „mógłby prowadzić do sytuacji absurdalnej; np. kara dożywotniego pozbawienia wolności po upływie 35 lat nie mogłaby być wykonywana z powodu przedawnienia.”

Pogląd prezentowany w tej uchwale spotkał się z pozytywnym przyjęciem w piśmiennictwie (zob. A. Wąsek w: O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek:

Kodeks karny. Komentarz, Gdańsk 2002/2003, s. 714-714; A. Marek: Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, Warszawa 1999, s. 277-278; K. Postulski w: Z. Hołda, K. Postulski: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Gdańsk 1998, s. 67; R.A. Stefański: Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego materialnego za 1996 r., WPP 1997, nr 1, s. 96; S. Paweła: glosa do cyt. uchwały, OSP 1997, z. 4, poz. 71).

Uchwała z dnia 18 lipca 1996 r.(I KZP 11/96) podjęta została w czasie obowiązywania kodeksu karnego z 1969 r., jednakże nie straciła na aktualności, skoro przepis art. 107 owego kodeksu miał takie samo brzmienie jak obecnie obowiązujący art. 103 § 1 k.k., a jedyna modyfikacja jego treści dotyczyła wyłącznie terminu przedawnienia wykonania kary w stosunku do najpoważniejszych przestępstw. Wprawdzie żaden z przepisów obecnego kodeksu nie uregulował wyraźnie kwestii spoczywania biegu przedawnienia wykonania kary w trakcie jej odbywania, a w szczególności nie czyni tego art. 104 k.k., to niewątpliwie należy mieć na uwadze, że „zasada stosowania wykładni korzystniejszej dla skazanego nie może prowadzić do sprzeczności z prawem, a taka by wystąpiła w wypadku skazania na karę dożywotniego pozbawienia wolności, której wykonanie przedawniłoby się po 30 latach” (zob. A. Marek: op. cit., s. 278). Argument ten odwołujący się do reguł stosowania wykładni przepisów prawa, zasługuje na pełną aprobatę.

Rozważenia wymaga również następną kwestia: czy terminy przedawnienia wykonania kary odnoszą się do kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa, czy do kary łącznej orzeczonej za zbiegające się przestępstwa, a w razie wydania wyroku łącznego czy bieg przedawnienia liczyć należy od daty uprawomocnienia się tego wyroku, czy też od uprawomocnienia się poszczególnych wyroków.

Na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy w ramach wykładni art. 107 k.k. z 1969 r., prezentując pogląd, iż w wypadku wydania wyroku łącznego bieg przedawnienia wykonania kary liczy się od daty uprawomocnienia się poszczególnych wyroków (zob. cyt. uchwała z dnia 21 grudnia 1976 r. – z aprobowanymi glosami: K. Marszała, PiP 1977, nr 11, s. 177-182 oraz K. Czajkowskiego, OSPiKA 1978, z. 4, s. 145-147), a nadto, iż terminy przedawnienia wykonania kary odnoszą się do kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa, a nie do kary łącznej orzeczonej za zbiegające się przestępstwa (zob. uchwała z dnia 21 września 1978 r., VII KZP 26/78, OSNKW 1978, z. 11, poz. 78). Stanowisko Sądu Najwyższego jest powszechnie podzielane w doktrynie (zob. K. Marszał: Przedawnienie w prawie karnym, Warszawa 1972, s. 129; M. Cieślak, J. Waszczyński: Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie części ogólnej prawa karnego za rok 1977, Warszawa 1979, s. 97, a także Palestra 1980, nr 4-5, s. 100; A. Wąsek: op. cit., s. 715-716; A. Zoll w: K. Buchała, Z. Ówiakalski, M. Szewczyk, A. Zoll: Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, Warszawa 1994, s. 484-485).

A. Zoll poddał jednak rewizji swój pogląd prezentowany w tej kwestii i obecnie uważa, że przedawnienie wykonania kary odnieść trzeba do kary, która ma być wykonywana. W razie zbiegu przestępstw, wykonywana jest kara łączna, a zgodnie z treścią art. 576 § 1 k.p.k., wyroki podlegające połączeniu nie ulegają wykonaniu w zakresie objętym wyrokiem łącznym. Zatem w razie wydania wyroku łącznego, bieg terminu przedawnienia wykonania kary rozpoczyna się od uprawomocnienia się tego wyroku, terminy zaś określone w art. 103 § 1 k.k. odnoszą się do kary łącznej, a nie do poszczególnych kar wymierzonych za zbiegające się przestępstwa (zob. K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t 1. Kraków 1998, s. 594-595).



Proponowane odejście od dotychczasowej linii orzecznictwa, wbrew poglądom zdecydowanej większości przedstawicieli nauki prawa karnego, nie byłoby ani wskazane, ani celowe. Przemawiają przeciwko niemu liczne względy, a przede wszystkim:

- wnioski wynikające z wykładni językowej przepisu art. 103 § 1 k.k., w którym mowa jest o „wyroku skazującym”, utożsamianym ze skazaniem za konkretne przestępstwo;
- przedawnienie ma głównie charakter materialnoprawny, przeto decydującego znaczenia nie mogą mieć przesłanki procesowe,
- zarówno kara łączna, jak i wyrok łączny, to instytucje pozwalające na łagodzenie sytuacji skazanego w zakresie kar orzeczonych za kilka przestępstw lub w kilku wyrokach.

Przykładowo, w niniejszej sprawie wymierzone kary pozbawienia wolności za poszczególne czyny nie przekroczyły 5 lat, podczas gdy kara łączna wynosiła 6 lat; stosownie więc do treści art. 103 § 1 k.k., przedawnienie wykonania kary w pierwszym wypadku następuje po upływie 15 lat, a w drugim po upływie 30 lat. Oczywiście jest, że wynikającego z kary łącznej dobrodziejstwa dla skazanej nie może przekreślać niekorzystna interpretacja zasad przedawnienia wykonania kary.

Relacjonowany pogląd stwarzałby również trudności w ustaleniu daty, od której należałoby liczyć początek biegu terminu przedawnienia wykonania kary w stosunku do kary łącznej, orzeczonej wyrokiem łącznym. Jeśli przyjąć, że początek owego terminu stanowi data uprawomocnienia się wyroku łącznego, wówczas żadnego znaczenia dla przedawnienia wykonania kary nie miałby czas liczony od uprawomocnienia się wyroków skazujących, w których wymierzono kary za poszczególne przestępstwa. W rezultacie mogłoby dojść do rozwiązań wysoce niekorzystnych dla skazanego, co przeczy istocie instytucji wyroku łącznego.

Nie bez znaczenia jest także argument podnoszony w wielu publikacjach, że mimo orzeczenia jednej kary w wyroku łącznym, pochłonięte kary za poszczególne przestępstwa nie tracą swego autonomicznego charakteru. Zgodnie z dyspozycją art. 575 § 2 k.p.k., w razie uchylecia lub zmiany choćby jednego z wyroków stanowiących podstawę wyroku łącznego, wyrok ten traci moc. Podobny skutek następuje w razie umorzenia postępowania wykonawczego na podstawie art. 15 § 1 k.k.w., w stosunku do jednej kary, która uległa połączeniu. Jedną z przyczyn umorzenia postępowania wykonawczego, wymienionych w tym przepisie, jest właśnie przedawnienie wykonania kary. Również i w takiej sytuacji kara łączna traci moc, podobnie jak w wypadku uchylecia lub zmiany któregośkolwiek z wyroków objętych wyrokiem łącznym na skutek wniesionej kasacji, wznowienia postępowania, zastosowanej amnestii lub aktu łaski.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy uchwalił, iż termin przedawnienia wykonania kary pozbawienia wolności biegnie od uprawomocnienia się wyroku skazującego, niezależnie od tego, czy w późniejszym okresie zapadły orzeczenia modyfikujące jej wymiar.